

# GAZETA PORANNA.

W A R S Z A W A.

Piątek dnia 8 Stycznia 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Biuro Wojennego Jenerała Policmajstra Czynnej Armii ogłasza, iż ponieważ w dniu 10 b. m. i r., to jest w niedzielę, rozpoczynają się maskarady, przeto stosownie do danych rozporządzeń zawiadamiają się tak osoby wojskowe jak i cywilne, że na pomienionych maskaradach nie wolno nosić szpad lub pałaszów, lasek i parasolów, które, jak również futra, salopy i płaszcze składane być mają za kontramarkami w miejscu oznaczone. Nadto, że w przyległych sali maskaradowych pokojach, gdzie bufety są urządzone, nie wolno nikomu ani sygar ani też fajek palić; wreszcie, że maski niestosownie ubrane, do sal maskaradowych wpuszczone nie będą.

PETERSBURG. — Tygodnik Petersburski umieścił następujący Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu z d. 4 Grud. 1840 r. »Ukazem Naszym, danym Rządzącemu Senatowi d. 25 Czerwca r. z. Uznaliśmy za stosowne, na gubernie: Kijowską, Podolską, Wołyńską, Mińską, Wileńską, Grodzieńską i obwód Białostocki, jako zdatna Rossyjskie, ze względu na ród, obyczaje i zwyczaje mieszkańców, rozciągnąć zupełnie moc i działanie praw Rossyjskich cywilnych. Zarazem wzięwszy na uwagę, że członkowie sądów powiatowych i opieki szlacheckich, nie mając, wyjąwszy w Obwodzie Białostockim, żadnego stałego utrzymania, pobierali dotąd, zostawione na mocy dawnych praw miejscowych dochody od spraw, które za wprowadzeniem ogólnego przewodu sądowego ustać powinny, Rozkazaliśmy Zarzą-

dżającemu Ministerstwu Sprawiedliwości porozumieć się z obydwoma Jenerał-Gubernatorami Zachodnich gubernij, i rozważywszy nadesłane przez nich wiadomości, tudzież środki opędzenia potrzebnego wydatku, podać do ostatecznego NASZEGO potwierdzenia projekt etatów dla tych Sądów.

LONDYN 26 grudnia. — 14 lub 15 stycznia, ma mieć miejsce wielkie zgromadzenie przyjaciół ministeryum; na prezesa którego obrano Księcia Leinster, lecz wymówił się od tego zaszczytu. Ze zaś potrzeba wymaga, aby na czele tej demonstracyi stanął zupełnie jej poświęcony i energiczny mąż, zdolny przeto sprawić przerazenie w opozycyjnej partyi, mówią że do zajęcia tak ważnego stanowiska, uproszonym zostanie Lord Chalmers, lub Lord Clifford. O'Connell, syn jego Jan i inni naczelnicy stronnictwa liberalnego, naturalnie także do zgromadzenia tego zaproszeni zostali.

Morning Herald dowiedział się, jak mówi, z Paryża, że rząd angielski, równie jak inne mocarstwa, uczynił remonstracyę przeciw nadzwyczajnym uzbrojeniom Francyi, dla utrzymania zbrojnego pokoju przedsiębranym, ogłaszając zarazem, że znacznie marynarkę swoją wzmocni, jeżeli Francya ciągle na morzu uzbrajać się nie przestanie, Anglia bowiem tym jedynym sposobem przewyżkę Francyi pod względem siły lądowej, zrównoważyć może. Tenże dziennik głosi się być upoważnio-

nym, zaprzeczyć puszczonęj przez się wieści, że mocarstwa zatwierdziły konwencją, zawar tą między Kommodorem Napiera i Mehmedem Ali; nieotrzymały jej bowiem drogą urzędową przez Admirała Stopford.

Spectator udziela listu pewnego kupca, związek ze wschodem mającego, który utrzymuje, że Syria nie nie zyska przez powrót pod władzę Sułtana. chyba że, jak przedtem od wielu pojedynczych baszów mocniej jeszcze jak od Ibrahima Baszy uciskana będzie. Jedynym nieszczęściem kraju, za egipskiego rządu, była konskrypcya, lecz Mehmed Ali ustanowił na wschodzie sprawiedliwość, zapewnił mu bezpieczeństwo, i handelo dziesięćkroć powiększył. Syria, i cała w ogólności Turcyja, potrzebuje nie nowych bati-szeryfów, nie zmiany praw, lecz zmiany ludzi.

Jednemu angielskiemu oficerowi, który zginał w czasie szturmie do St. Jean d'Acre, (porucznikowi le Mesurier,) kapitan okrętu Talbot (Pan E. Codrington), w piśmie do jednego z krewnych poległego, które udziela ją dzienniki, okazał wiele poważania i miłości. Załoga okrętu pogrzebała go z wojskowymi honorami, w szańcu Ryszarda—Jwie serce, znajdującym się w południowej stronie twierdzy.

W Portsmouth powiadają, że okręt liniowy St. Vincent, o 120 działach, ma być przeznaczonym na okręt Admirała portu tańszej szego, i że dowódzca portu zawiesi na nim swoją banderę. Dodają nadto, że okręt liniowy Królowa, o 110 działach, z początkiem roku bieżącego odpłynie na morze śródziemne, dla wzmocnienia eskadry wschodniej. Słychać także, iż Admirał Sir Robert Otway obejmie główne nad tą eskadrą dowództwo. Vanguard, o 84 działach, ma być gotowym do żeglugi na dzień 19 stycznia.

Przywiezione tu z Egiptu, jako trofea, brązowe działo, ustawiono w parku St. James i na nowe włożono lawety; mnóstwo ciekawych ciągle się mu przypatruje.

Znowu miało czterech oficerów, pułku huzarów, którego dowódzca jest Lord Cardigna n,

prosić o uwolnienie od służby, lub przeniesienie do innych pułków.

W meksykańskim mieście Yucatan, które się zbuntowało przeciw centralnemu rządowi na początku listopada, zgromadził się kongres, na którym, między innymi, naradzano się nad wolnym z całym światem handlem i przemierzem z rzeczą pospolitą Texas.

Fanny Elsler przychodzi do się poznuzeniu podróży, tego lata w krainie stanów zjednoczonych dokonana, która jej tyle wieńców i dolarów zjednała.— Uda się ona wprzód do Hannany i Nowego Orleanu, a potem wróci do Paryża dopiero na wiosnę. W czasie ostatniej nawalnej pory zebrała 32.300 dolarów i tę sumę zabezpieczyła na amerykańskich walutach. Układy z dyrektorem opery w Paryżu tyle ją zatrudniały, iż od miesiąca już nie tańczyła; ów dyrektor miał od niej wymagać 12,000 dolarów straty i zagrozić procesem, jeśli przy tem roszczeniu obstawać będzie;—mówią, że Fanny Elsler nigdy do Paryża nie powróci. W Nowym Yorku ciągle z wielkim zachwyceniem głoszą o tój sławnej tancerce; jeśli ukaze się na spacerze w swoich, cztermi siwemi końmi zaprzężonych sankach, zaraz pomyka za nią 40 do 60 innych sanki, a tak przejeżdża ona ulice jakby w tryumfalnym orszaku.

BRUXELLA 29 grudnia. Francuzki poseł, margrabia Remigny, wrócił nieco do zdrowia po niebezpiecznej chorobie.

Z obozu pod Beverloo piszą pod 24 b. m.: Wielkie nieszczęście miało miejsce o 5 mil od nas. Dnia wczorajszego zrana o 10 wszczął się pożar w lasach Postel, które niedawno francuzkiemu towarzystwu za wysoką cenę sprzedane zostały. Dziś w południe ogień trwał jeszcze, wczoraj o godzinie 4 tak bliski nam się wydawał, iż uderzyliśmy na trwozę. Przeszło 200 saperów niosło pomoc bezskuteczną. Widowisko to było okropnem. Płomień obejmował przestrzeń trzechmilionową, a słup ogniisty wysoki 40 — 50 można było widzieć w 15 milach okolicy.

**ALEKSANDRYA d. 11 grudnia.** — Onegdaj między garnizonem w Abukir wybuchło powstanie. Turcy związali strażników arabskich, opanowali kilka bark i około 60 ich uciekło na angielskie okręta. Mehmed-Ali powinien cieszyć się, iż wolnym będzie od nieszczęśliwego podarunku Kapudana Baszy. Turcy bowiem codzień jawniej nieprzyjazne względem niego okazują usposobienie. Podróżni angielscy, z Kairu do Suez jadący, mieli zostać zrabowani, co dowodzi, że nawet w Egipcie władza Mehmeda upada.

Wysłany do Syrii z depeżami do Ibrahima Baszy parostatek 7 b. m. wrócił, donosząc, że ani Ibrahima, ani jego armii nieznalazł. Tegoż dnia przybył kurjer od Ibrahima, który donosi ojeu o powrocie z 45.000 armią. Opatrzył się w żywność na dni 14, i aby nie spotkać nieprzyjaciela, przeciął drogę z Damaszku do Mekki, ominął martwe morze przy Karak i udał się; drogą do El-Arisch, dokąd wkrótce przybędzie; a tak Ibrahim uczynił przecieź choć jedno rozsądne postanowienie; nie mu bowiem innego nie pozostawało. — W tych dniach go tu oczekują.

**PARYŻ 28 grudnia.** — Dziś Izba deputowanych rozpoznawała 7, 8 i 9 artykuł projektu do prawa o użyciu dzieci po fabrykach.

Nowy poseł hiszpański, pan Olozaga, dziś miał posłuchanie u Monarchy, na którym wręczył mu swoje listy wierzytelne, później przyjmowała go Królowa i inni członkowie panującej rodziny.

Czytamy w *Constitutionnel*: »Donieśliśmy poprzednio, że oddział eskadry wschodniej, z 6 liniowych okrętów złożony, ma odpłynąć do Maroko, aby zmusić Cesarza do zadosyć uczynienia obrazie, nam, naszej fladze, naszemu konsulowi i naszym współziomkom wyrządzonej. Wiadome już są wypadki w Mogador (patrz *Gaz. Pop. Ner.* 347 r. z.); obecnie dzienniki marsylijskie potwierdzają wieść o oporze, jaki gubernator marokański w Mogador czynił w uznaniu praw, które maurytańskiego Spaha pod opiekę francuzkiego konsula stawiają. Dzienniki te dodają nadto: Gdy konsul nasz, pan

Delaporte napróżno przyjacielskie czynił przedstawienia, widział się zmuszonym do przemówienia w inny sposób. Zagroził gubernatorowi, imieniem Francji; lecz bezwstydnik ten, zamiast wyjść z zasłepienia, rozkazał biednego maurytańskiego żołnierza wtrącić do więzienia i obciążyć kajdanami. Pan Delaporte, przed użyciem gwałtownych środków, zostawił gubernatorowi 24 godzin czasu do namysłu, po upływie którego, udał się do gubernatora w towarzystwie podwładnego, pana Toa i synowca jego, jedynego w Mogadorze Francuza; konsul żądał po raz ostatni uwolnienia spaha, oznajmiając, że w razie przeciwnym banderę swoją zdejmie i wszelkie dyplomatyczne stosunki przerwie. Gubernator widocznie uradowany, iż pełnomocnika wielkiego narodu w niespokojność wprowadził, nie chciał go zrozumieć; Pan Delaporte zatem oznajmił, iż przerywa wszelkie stosunki z Cesarstwem marokańskiem i z swoimi ziomkami niezwłocznie ucieka się pod opiekę konsula angielskiego. Zaledwie rozstali się z gubernatorem, napadł na nich z wściekłym krzykiem tłum ludu, obił, cisnął o ziemię i porozdzierał suknie. Z trudnością ledwo do mieszkania się dostali. Władza miejscowa spokojnie przypatrywała się temu gwałtowi. Gdy na drugi dzień pan Foa chciał opuścić miasto, w którym życie jego dłużej bezpiecznym być nie mogło, otrzymał rozkaz od gubernatora, aby nie wychodził z domu i uważał się za więźnia Cesarzkiego. Naturalnie uleż musiał temu nadwężeniu prawa narodów. Po 28 dniach tej niewoli, Cesarz Mulej Abderrahman, w odpowiedzi na raport gubernatora, rozkazał wszystkich francuzkich poddanych i pod ich opieką zostających, wypędzić ze swojego państwa. To są wyraźne słowa firmanu 18 Listopada w Mogador odebranego, który tego samego jeszcze dnia skutecznie. Pan Foa niezwłocznie na hiszpańskim okręcie do Palmy odpłynął.

Donieśliśmy wczoraj, iż Komisya obwarowania wyraźnie poleciła swojemu sprawodawcy, Panu Thiers, aby się ograniczył na samem ocenieniu projektu, niemieszając żadnych politycznych ani osobistych kwestyj. Dziennik spo-

rów chciał widocznie tym nieco skromnym przydatkiem ścieścić tryumf pana Thiers. Przewidując to Constitutionnel, mówi; Zamiar dziennika sporów jest fałszywy; przy wszystkich naradach, które mianowanie sprawozdawcy poprzedziły, pan Thiers ściśle stosował się do ducha prawa, ściśle unikał wszystkiego, coby mogło obudzić kwestye różnych stronnictw. Członkowie mniejszości podziękowali mu, że tak ważne prawno neutralnej postawił stopień! Skoro pan Thiers obrany został, objawił on śmiało wszystkim towarzyszom, że raport swój za stosuje ściśle do kwestyi, i że starać się będzie każde wyobrażenie stronnictwa zostawić bezwzględnie; pragnie bowiem geraco, zyskać jednozgodność izby. Szczegóły te nie mają wielkiej wagi; można atoli z nich sądzić o rzetelności dziennika sporów, który dobrowolne zobowiązanie się pana Thiers zmienia na urzędowe polecenie, temuż od jego kolegów dane!!

Wczoraj, jako w ostatnim dniu wystawienia na widok publiczny trumny Napoleona, jeszcze przeszło 100,000 ludzi odwiedzało kościół inwalidów. Od dnia dzisiejszego gmach ten znowu jest zamknięty, mieszkańcy tylko jego, lub obce osoby, zaopatrzone kartą zwierzchniej władzy, mogą mieć przystęp do grobu Cesarza.

Giełda 28 *grudnia*.— Wiść o unieważnieniu ugody zawartej przez Kommodora Napier, wywarła dziś rano niepomyślny wpływ na kurs papierów u Torto niego; na giełdzie jednak podniosła się nieco renta, ponieważ mniemano, że mimo to sprawa ta pomyślnie załatwiona będzie. Ponieważ papiery hiszpańskie na giełdzie madryckiej, na wiadomość o pośrednictwie Anglii podniosły się nieco, przeto i tu kurs ich poprawił się cokolwiek.

MADRYT d. 20 *grudnia*.— Poseł angielski w Madrycie, pan Aston, dowiedziawszy się o nieporozumieniach między margrabią Saldanha, nadzwyczajnym posłem portugalskim i rejencją hiszpańską, w przedmiocie traktatu o żegludze narzeczę Duero, pospieszył natychmiast ofiarować rejencji pośrednictwo swojego rządu. Słychać, że rejencja przyjęła tę ofiarę i wstrzymano wszelkie nieprzyjacielskie kroki, dla u-

łatwienia zaszczytnej ugody między obu narodami.

W świecie finansowym głośno mówią, że Minister skarbu, Pan Gamboa, prosił o dymisyę; zdaje się, że pogłoska ta jest nieco za wczesną. Agent domu Rotszyld, którego wysłano jako gońca do Paryża, jest powodem rozmaitych domysłów.

Książę Wittoryi został na rok 1841 obrany akademem w Logrono.

Minister Spraw Wewnętrznych polecił obiegnikami wszystkim naczelnikom politycznym, aby za każdą pocztą donosili rządowi o wszystkim, co w ich prowincjach zajdzie podczas wyborów ajuntamiento.

HAGA 29 *grudnia*. Czytamy w gazetach holenderskich: „Jego Królewska Mość rozkazał, aby zawarta w r. 1825 ugoda z Rzymem, wykonanie której dotąd zawieszonem było, teraz do skutku doprowadzoną została; skutkiem czego wydano stosownie instrukcyę posłowi holenderskiemu w stolicy apostolskiej.“

---

#### UWIDOMIENIE LITERACKIE.

W *Kalendarzu powszechnym* na r. b. między Jarmarkami w nim umieszczonemi, w Gubernii Sandomierskiej, w mieście gubernialnem Radomiu, wymieniono jarmarków 9, (jak dotąd było). Gdy zaś postanowienie Rady Administracyjnej z d. 27 Lutego (11 Marca) 1840 r. w miejsce tych 9 jarmarków, zaprowadziło dwa tylko, walne, pięciodniowe, poczynające się w d.  $\frac{3}{21}$  Czerwca, tudzież 28 Sierpnia (9 Września) każdego roku; przeto Redakcyja *Kalendarza powszechnego*, pragnąc o takowej zmianie zawiadomic czytelników, których to obchodzić może, uważa za obowiązek podać niniejsze sprostowanie do wszystkich pism publicznych.

---

#### ZABAWY PUBLICZNE.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. — Dziś komedyja, *Cień Kochanka*; — komedyja, *Drażliwe Położenie*; — krotoczwila ze śpiewkami, *Pokoik Zuai*.